Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

№ 24 (102) Rok V. Warszawa, 4 Października 1925 r. Cena 40 gr.

STRZELEC

ORGAN T-WA ZWIĄZEK STRZELECKI

Tygodnik. Wychodzi w soboty.

Ustawa, której jeszcze niema.

Mamy już w Polsce ustawy, które były, przeszły i niema ich; są ustawy, które już są, choć pewne grupy obywateli chcą, aby ich nie było, i są ustawy, których jeszcze niema, a pewne grupy ludzi chcą, aby były. Te ostatnie nazywają się projektami ustaw. Do takich należy i projekt ustawy o powszechnem przysposobieniu wojskowem.

Wnosząc z faktu, że ustawa o powszechnem przysposobieniu wojskowem należy do ustaw, których jeszcze niema, możemy być spokojni i nie trapić się tem, co się dzieje w Genewie, boć przecież bez tej ustawy nie może być wojny. Niemcy muszą zaczekać ze swemi apetytami, aż ustawa ta zostanie uchwalona i wejdzie w życie.

W każdym razie mamy już projekt tej ustawy i mamy pewną grupę ludzi, która chce, by ta ustawa wreszcie stała się ustawą, i jako taka zaczęła corychlej w Polsce obowiązywać. Innemi słowy: mamy w Polsce grupę ludzi, którzy chcą bezpieczeństwa Polski, którzy chcą Polski bronić.

Pisząc te słowa — oczami wyobraźni widzę na twarzach obywateli, którzy przed wojną i po wojnie uważają się za jedynych obrońców Polski — wyrazy oburzenia.

Jakto, przecież wszyscy oni chcą bezpieczeństwa Polski i wszyscy chcą Polski bronić.

Tego im nie negujemy, ale musimy tu powiedzieć, że dotąd choć mogli, ustawy nie uchwalili, a stowarzyszenia przysposobienia wojskowego, jak mogli i ile mogli, zwalczali. Nie negujemy im również, że Polski „chcą" bronić... ale wiemy, że jej „chcieli" bronić w Poznaniu, gdy wróg był pod Warszawą.

Oto krótka historja, dlaczego jest narazie w Polsce tylko grupa ludzi, która chce ustawy o powszechnym przysposobieniu wojskowem.

Projekt ustawy o p. w., aczkolwiek opracowany i wniesiony do Sejmu przez M.S.Wojsk., jest zasługą inicjatywy społeczeństwa. Zrodziła go praca Związku Strzeleckiego nad przysposobieniem wojskowem, w wyniku której w M. S.Wojsk. został powołany Wydział p. w., który ze swej strony pobudzał do tej pracy i inne stowarzyszenia społeczne.

Ale Wydział ten bez ustawy o p. w. nie mógł i nie może nakreślić szerszego programu tych prac, nie ma na te prace ani odpowiedniego budżetu, ani odpowiednich urządzeń, jakich, na tak szeroką skalę, jakiej wymaga strategiczna sytuacja Polski, ta praca wymaga. To też miał on dwa wyjścia: łatać te prace półśrodkami lub ćwierćśrodkami, albo ująć ją w szerokie ramy ustawy. Wybrał to drugie i to jest niezaprzeczoną wielką zasługą tego Wydziału. Wypracował szeroki projekt ustawy, a resztę pozostawił... Sejmowi.

Projekt ten, który w całości podajemy niżej, bliżej omówimy później. Narazie tylko pragniemy zapoznać się z opinią miarodajnych czynników Sejmu i społeczeństwa, co myślą o takiej ustawie wogóle, a o tym projekcie w szczególności. Opinję ich zamieszczać będziemy w następnych numerach naszego pisma. O opinję tę zwracamy się i do naszych członków i to wszystko razem pozwoli nam sprecyzować swe ostateczne stanowisko wobec tego projektu.

Narazie ograniczymy się do poczynienia kilku uwag natury ogólnej, zwracając uwagę na niektóre momenty, które nam nasuwają pewne wątpliwości, a chwilami nawet poważne obawy.

Projekt ustawy o powszechnem p. w. posiada "zdaniem naszem nieco za szerokie ramy,

wskutek czego nasuwa wiele dowolności w jej wykonaniu.

W myśl art. 9, ulgi dla absolwentów ustala Ministerstwo Spraw Wojskowych. Skoro Sejm mógł określić termin służby wojskowej, czyż ten sam Sejm nie może również określić terminu służby w wojsku dla absolwentów stowarzyszeń p. w., którzy przechodzą przecież przez wojskowe komisje egzaminacyjne i z ich rąk otrzymują świadectwa odpowiedniego stopnia. Pomijając tu dopuszczenie dowolności w traktowaniu tych absolwentów, w zależności od poglądu na te sprawy tego czy innego ministra spraw wojsk. — Sejm, jako władza prawodawcza, traci kontrolę nad tem, ilu obywateli może uzyskać w ramach budżetu przeszkolenie wojskowe. Sejm nie wie bowiem, jakie ulgi zastosuje minister w roku bieżącym, a jakie za lat 10.

Słabszym jeszcze punktem projektu jest sposób powoływania Naczelnej Rady Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojsk. Skład tej Rady, w myśl brzmienia art. 28 ustalają aż cztery ministerstwa. Pochodzi ona całkowicie z nominacji.

Czynnik społeczny, który był inicjatorem i wykonawcą prac p. w., został tu całkowicie pominięty na rzecz organów państwowych. Gdyby tu tylko o sprawiedliwość chodziło, nie podnosilibyśmy tej sprawy zupełnie. Ale w tym systemie kryje się większe niebezpieczeństwo. Jeżeli władze państwowe odmawiają kompetencji władzom stowarzyszeń p. w., to czyż na tem samem stanowisku w stosunku do niektórych władz państwowych nie mogą stanąć władze stowarzyszeń p. w. Jeśli chodzi o przysposobienie wojskowe — trudno odmówić kompetencji M. S. Wojsk., ale dlaczego Min. Wyznań Rel. i O. P., lub M. S. Wewn., albo Min. Pracy i O. S. ma być więcej kompetentne od władz stowarzyszeń p. w., których kierownicy techniczni wybierani z pośród oficerów rezerwy i zatwierdzani przez M. S. Wojsk., stają się tutaj czynnikami, którym odmawia się prawa decyzji, albo jeśli się je daje, to tylko według uznania Ministerstwa Wyznań R. i O. P.

Wiemy z doświadczenia, że składy gabinetów powstają najczęściej według klucza partyjnego. Jakąż więc mamy gwarancję, że według tego samego klucza nie zostaną powoływani z pośród stowarzyszeń członkowie Rad W. F. i P. W. A taki system doprowadzić może do tego, że poszczególne stowarzyszenia p. w. mogą stać się powoli zbrojnemi ekspozyturami stronnictw politycznych, które w ten sposób zechcą wzmacniać swe stanowisko w państwie. Czyż tych obaw naszych nie usprawiedliwiają ostatnie dzieje przedrozbiorowe?

Ustawa jest ustawą i obliczona jest na czas długi. Uchwalając ją, należy przewidzieć wszelkie możliwości. A już sam fakt dowolnego powoływania reprezentantów stowarzyszeń, lub niepowoływania ich wcale, stwarza pewną nierówność między niemi i pcha je w objęcia stronnictw pod opiekę, czego ustawa dopuścić nie powinna.

Przysposobienie wojskowe nie jest wyłącznie ćwiczeniem technicznem. Ma ono na celu także i wychowanie obywatelskie. Skoro społeczeństwo pierwsze zrozumiało konieczność przysposobienia wojskowego, to dowiodło ono przez to, że wczuwa się i rozumie swe obowiązki wobec państwa. Musi więc ono mieć zagwarantowany ustawowo wpływ na kierunek tego wychowania w zależności od stopnia prac i ilości ćwiczących, w przeciwnym razie mogą wyniknąć konflikty między czynnikami urzędowemi i społecznemi, które te ostatnie mogą zniechęcić, a nawet odsunąć od pracy nad p. w. A bez czynnika społecznego praca p. w. jest nie do pomyślenia. Rząd nie zamieni wówczas państwa na wielkie koszary, w których będzie 30 miljonów żołnierzy, szkolonych na rozkaz władz państwowych.

Tytus Czaki.

Przysposobienie wojskowe.

Odpis.

Warszawa, 12.VIII.1925.

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
SZTAB GENERALNY
ODDZIAŁ III.
L. 5824/P. W.

DO KOMITETU STOWARZYSZEŃ P. W.

Utworzenie Komitetu Stowarzyszeń Przysposobienia Wojskowego, które jest wynikiem głębokiego poczucia obywatelskiego zarządów stowarzyszeń i oceny przez nich spraw przysposobienia wojskowego z punktu widzenia czysto państwowego, uważam za rzecz bardzo doniosłą dla dalszego rozwoju prac nad przysposobieniem wojskowem.

Utrzymanie ścisłej łączności Komitetu z centralnemi władzami wojskowemi poleciłem Szefowi Wydziału P.W. w Oddziale III Szt. Gen., którego również upoważniam do udzielania potrzebnych informacyj i orjentowania Komitetu w zamierzeniach M. S. Wojsk.

W sprawie zagadnień, poruszanych w piśmie Komitetu, komunikuję:

1. Ulgi. Stosowanie ulg może nastąpić jedynie na podstawie ustawy: prace przygotowawcze w tym kierunku są obecnie przeprowadzane.

   Ustawa również przewiduje ulgi dla oficerów i podoficerów rezerwy, którzy pracują w charakterze instruktorów.

2. Programy. Programy dla stowarzyszeń są opracowane w związku z ulgami i przewidziane zostało również skoordynowanie wyszkolenia w organizacjach p. w. z wyszkoleniem w czasie normalnej służby w wojsku stałem i w rezerwie.

3. Broń. Obecnie w związku z reorganizacją kierownictwa przysposobienia wojskowego korpusy mają opracować podział terytorjum w zależności od możliwości prowadzenia prac p. w. w poszczególnych miejscowościach.

   Stosownie do warunków miejscowych zostanie uregulowana również sprawa broni w ten sposób, by celowe szkolenie strzeleckie było w całej pełni zapewnione.

2. Subwencje. Zgadzam się na zużytkowanie subwencji na cele organizacyjne stowarzyszeń, w wyjątkowych wypadkach za każdorazową zgodą M.S.Wojsk. i pod warunkiem zupełnie równomiernego traktowania wszystkich związków.

5. Oficerowie łącznikowi. Sprawa ściślejszej łączności między Armją a stowarzyszeniami p. w. zapewnioną zostanie przez wejście w życie nowej organizacji.

   Artykuły statutów stowarzyszeń, dotyczące spraw przysposobienia wojskowego, powinny być ujednostajnione.

   Oddział III Szt. Gen. przedstawi mi w tej sprawie wnioski po porozumieniu się z Komitetem i M. S. Wewn.

Dziękuję Komitetowi za gotowość okazaną w kierunku popierania ustawy na terenie sejmowym.

W załączeniu przesyłam odpis projektu Ustawy. Stowarzyszenia nie były informowane w tej sprawie, gdyż ustawa ma charakter ramowy i określa wyraźnie tylko podział kompetencji poszczególnych ministerstw.

Większe znaczenie dla stowarzyszeń będą miały rozporządzenia wykonawcze. O pracach przygotowawczych do nich Komitet będzie informowany przez Szefa Wydziału P. W., jako mego stałego łącznika. Przez ścisły kontakt z tymże będzie Komitet mieć możność wypowiadania swych życzeń i zapatrywań.

Załącznik 1.

Minister Spraw Wojskowych
(—) Sikorski
Generał Dywizji.

Za zgodność: (*nieczytelny*)

Projekt.

USTAWA

o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego młodzieży i o przysposobieniu wojskowem.

Art. 1. Wychowanie fizyczne młodzieży obojej płci jest obowiązkowe we wszystkich szkołach państwowych, samorządowych i prywatnych.

Program i sposób jego wykonania ustala Min. W. R. i O. P.

Art. 2. Wprowadza się jako organiczną część wychowania publicznego powszechny obowiązek przysposobienia wojskowego młodzieży męskiej w państwowych, samorządowych i prywatnych szkołach średnich, zawodowych, dokształcających i seminarjach nauczycielskich.

Przysposobienie wojskowe obowiązuje od klasy 6-ej szkoły średniej, od odpowiedniej klasy pod względem wieku uczni w szkołach zawodowych i dokształcających i od 3 go kursu seminarjum nauczycielskiego do ukończenia szkoły.

Przysposobienie wojskowe odbywa się w ciągu roku szkolnego oraz w obozach wakacyjnych.

Program przysposobienia wojskowego i sposób wykonania tego programu ustalają wspólnie Min. W. R. i O. P. i M. S. Wojsk.

Art. 3. Wprowadza się do szkół żeńskich państwowych, samorządowych i prywatnych ogólnokształcących, zawodowych, dokształcających i seminarjów nauczycielskich, jako przedmiot nadobowiązkowy, przysposobienie w zakresie sanitarnym, ratownictwa i opieki nad żołnierzem.

Art. 4. „Stowarzyszenia, mające na celu udostępnienie wychowania fizycznego młodzieży męskiej do lat 16-tu i młodzieży żeńskiej do lat 18-tu, która ukończyła szkoły powszechne i do innych szkół nie uczęszcza, nie dążące przytem do żadnych celów politycznych i upoważnione do tego rodzaju pracy przez władze państwowe mają prawo do opieki i pomocy ze

strony Państwa w zakresie, jaki ustalą Ministrowie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Spraw Wewnętrznych".

Udzielenie upoważnień tym stowarzyszeniom oraz nadzór na prowadzeniem przez nie wychowania fizycznego należy do Min. W. R. i O. P. i Min. S. Wewn.

Art. 5. „Stowarzyszenia, mające na celu udostępnienie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży męskiej po 16-tu latach, która nie uczęszcza do szkół, nie dążące przytem do żadnych celów politycznych i upoważnione do tego rodzaju pracy przez władze państwowe, mają prawo do opieki i pomocy ze strony Państwa w zakresie, jaki ustalą Ministrowie Spraw Wojskowych i Spraw Wewnętrznych".

Art. 6. Młodzież męska, przyspasabiana wojskowo, podlega obowiązkowym przeglądom lekarskim i próbom sprawności fizycznej.

Sposób i terminy tych przeglądów i prób ustala w odniesieniu do szkół Min. W. R. i O. P. w odniesieniu do stowarzyszeń M. S. Wewn. w porozumieniu z M. S. Wojsk.

Młodzież żeńska podlega obowiązkowym przeglądom lekarskim i próbom sprawności ficznej w szkołach średnich, zawodowych dokształcających i seminarjach nauczycielskich, w okresach, ustalonych przez Min. W. R. i O. P.

Nadzór higieniczno-lekarski nad wychowaniem fizycznem ustali dla młodzieży szkolnej Min. W. R. i O. P. i dla młodzieży pozaszkolnej—Min. Spraw Wewn.

Art. 7. Wprowadza się powszechny obowiązek przysposobienia wojskowego w wyższych uczelniach dla młodzieży męskiej, która z powodu wieku lub korzystania z odroczeń nie zadośćuczyniła jeszcze obowiązkowi służby w wojsku stałem.

Program i sposób jego wykonania ustala M. S. Wojsk. w porozumieniu z Min. W. R. i O. P.

Nadzór nad zgodnością udzielanego wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego z ustalonym programem oraz nad sposobem jego wykonania należy do M. S. Wojsk.

Art. 8. Młodzież szkolna może być zwolniona od obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, a młodzież pozaszkolna może być do wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego nie dopuszczona jedynie ze względu na stan zdrowia.

Sposób zwolnienia i dyskwalifikowania ustali w odniesieniu do młodzieży szkolnej Min. W. R. i O. P. w porozumieniu z M. S. Wojsk., w odniesieniu do młodzieży pozaszkolnej M. S. Wewn. w porozumieniu z M. S. Wojsk.

Art. 9. Powołani do służby w wojsku stałem korzystają w miarę wykazanego stopnia przysposobienia wojskowego z ulg, polegających na skróceniu czasu służby wojskowej, na wyznaczeniu do szkół podoficerskich, na szybszym awansie, oraz, w zależności od warunków, z innych ulg, które ustali rozporządzenie M. S. Wojsk.

W stosunku do jednostek, przysposobionych wojskowo, nie obowiązują przy awansie czasokresy, przepisane art. 32 i 33 ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach szeregowych Wojska Polskiego.

Ilość i rodzaje stopni przysposobienia wojskowego oraz zakres i warunki uzyskiwania ulg wszystkich kategoryj, jak i sposób awansowania przysposobionych wojskowo w czasie odbywania przez nich służby w wojsku stałem ustali M. S. Wojsk.

Art. 10. Stowarzyszenia, mające na celu udostępnienia wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w zakresach pomocniczych rodzai wojska młodzieży żeńskiej po 18-tu latach, nie dążące przytem do żadnych celów politycznych i upoważnione do tego rodzaju pracy przez władze państwowe, mają prawo do pomocy i opieki ze strony Państwa w zakresie, jaki ustalą Ministrowie Spraw Wojskowych i Spraw Wewnętrznych.

Art. 11. Stowarzyszenia mające na celu udostępnienia rezerwistom, którzy zadość uczynili obowiązkowi służby w wojsku stałem dalszego rozwijania wiadomości i sprawności nabytych przez wychowanie fizyczne, przysposobienie wojskowe i służbę w wojsku stałem, nie dążące przytem do żadnych celów politycznych i upoważnione przez władze państwowe do tego rodzaju pracy, mają prawo do opieki i pomocy ze strony Państwa w zakresie, jaki ustalą Ministrowie Spraw Wojskowych i Spraw Wewnętrznych.

Art. 12. Programy wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego dla stowarzyszeń, wymienionych w art. 5, 10 i 11 niniejszej ustawy, i sposób ich wykonania ustala M. S. Wojsk. w porozumieniu z M. S. Wewn.

Nadzór nad zgodnością udzielanego wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego z ustalonemi programami, oraz nadzór nad sposobem ich wykonania należy do M. S. Wojsk.

Art. 13. Rezerwiści, którzy zadość uczynią wymogom art. 11 niniejszej ustawy, korzystają z ulg w postaci skrócenia okresu ćwiczeń, przepisanych w art. 70 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, w myśl przysługujących M. S. Wojsk. praw na podstawie art. 71 tejże ustawy.

Zakres ulg i warunki ich uzyskania ustali M. S. Wojsk.

Art. 14 Wprowadza się specjalne odznaki dla tych, którzy w zupełnie zadawalający sposób zadośćuczynili przepisanym wymogom w zakresie sprawności fizycznej i przysposobienia wojskowego.

Sposób nadawania odznak ustali rozporządzenie wykonawcze.

Art 15. Stowarzyszenia, zajmujące się wychowaniem fizycznem i przysposobieniem wojskowem, w myśl art. 5, 10 i 11 niniejszej ustawy muszą uzyskać upowaznienie od M. S. Wojsk. które udziela je w porozumieniu z M. S. Wewn.

Art. 16. Opieka i pomoc ze strony Państwa, o której mowa w art. 4, 5, 10 i 11 polega na pomocy instruktorskiej, materjałowej, finansowej oraz dostarczeniu środków do organizowania specjalnych kursów i obozów, stowarzyszeniom wymienionym w art. 4, 5, 10 i 11 niniejszej ustawy, o ile czynią zadość postawionym im wymogom.

O dostarczeniu pomocy decyduje:

a) dla stowarzyszeń, prowadzących pracę wymienioną w art. 4 niniejszej ustawy: Min. W. R. i O. P. w porozumieniu z M. S. Wewn.

b) dla stowarzyszeń, prowadzących pracę, wymienioną w art. 5, 10 i 11 niniejszej ustawy — M. S. Wojsk. w porozumieniu z M. S. Wewn.

c) dla stowarzyszeń prowadzących jednocześnie pracę wymienioną w art. 4 i 5 niniejszej ustawy — M. S. Wojsk w porozumieniu z M. S. Wewn. i Min. W. R. i O. P.

Art. 17. Wychowanie fizyczne, przewidziane w art. 1 i 4 niniejszej ustawy, udzielane jest przez osoby, posiadające kwalifikacje, uznane przez Min. W. R. i O. P. i M. S. Wojsk.

Art. 18. Przysposobienie wojskowe udzielane jest przez oficerów i podoficerów armji stałej i rezerwy, oraz osoby posiadające odpowiednie wiadomości, zakwalifikowane przez M. S. Wojsk.

Przysposobienie wojskowe w myśl art. 2 udzielane jest przez kierownika, wyznaczonego przez państwowe władze szkolne, w porozumieniu z władzami wojskowemi.

Z pośród zakwalifikowanych na instruktorów przysposobienia wojskowego oficerów i podoficerów rezerwy oraz innych osób może być powołana kadra instrukcyjna przysposobienia wojskowego.

Kadra instrukcyjna przysposobienia wojskowego może być częściowo zwolniona przez M. S. Wojsk. z obowiązków, ustalonych w art. 70 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej w myśl art. 71 tejże ustawy, przyczem przy tego rodzaju zwolnieniu zalicza się ono na poczet ćwiczeń, przepisanych w art. 92, 93 i 94 ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów wojska polskiego.

Sposób uzupełniania kadry instrukcyjnej, prawo noszenia mundurów i odznak, zmniejszenia okresów ćwiczeń dla rezerwistów ustali M. S. Wojsk., sposób wynagradzania — M. S. Wojsk. w porozumieniu z Min. Skarbu.

Art. 19. Celem kształcenia kierowników i instruktorów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego dla wojska, szkół i stowarzyszeń, oraz zapewnienia jednolitości w wychowaniu fizycznem, ustanawia się Centralny Instytut Wychowania Fizycznego.

Statut Instytutu ustali Min. W. R. i O. P. M. S. Wojsk. i M. S. Wewn.

Art. 20. Gminy miejskie obowiązane są na wezwanie władz, które oznaczy rozporządzenie wykonawcze, dostarczać placów ćwiczeń, boisk, strzelnic, potrzebnych dla celów, wynikających z niniejszej ustawy.

O przydatności dostarczanych terenów do tych celów, oraz o ich urządzeniu decydują komisje, powołane przez M. S. Wew., w porozumieniu z M. S. Wojsk., Min. W. R. i O. P. oraz M. P. i O. Sp. według norm, ustalonych dla boisk przez Min. W. R. i O. P. oraz dla strzelnic — przez M. S. Wojsk.

Art. 21 Zarządy gmin miejskich obowiązane są wyznaczyć tereny w myśl art. 20 w następujących normach:

dla miast							mieszk.
do 20.000	ludn.	po 3	hek.	na	każde		5000
od 20.000	„						
do 100.000	„	po 3	„	„	„		10000
od 100,000	„						
do 300.000	„	po 3	„	„	„		15000
od 300.000	„	po 3	„	„	„		20000

Art. 22 W miejscowościach, w których władze samorządowe nie rozporządzają odpowiedniemi terenami, można celem umożliwienia im wykonania, ciążącego na nich obowiązku z art, 20 i 21 niniejszej ustawy wywłaszczyć na ich rzecz odpowiednie tereny za odszkodowaniem według obowiązujących przepisów.

Art. 23. Urządzenie i konserwacja placów ćwiczeń, boisk i strzelnic, oraz zarządzanie nimi należy do zarządów gmin miejskich na ich koszt.

Wykorzystanie powyższych urządzeń reguluje miejscowy komitet wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, *w myśl zasad ustalonych przez Naczelną radę wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.*

Art. 24. W miejscowościach, w których istnieją tereny odpowiadające potrzebom i normom ustalonym niniejszą ustawą, bez względu na osobę właściciela, gminy miejskie mogą być na swą prośbę zwolnione całkowicie lub częściowo z obowiązków wynikających z art. 20 niniejszej ustawy, o ile zabezpieczą używalność tych terenów do celów ustalonych niniejszą ustawą.

Sposób zwolnienia ustali M. S. Wewn.

Art. 25. Rodziny osób, które poniosły śmierć oraz osoby, które doznały uszkodzenia zdrowia lub okaleczenia w czasie wykonywania przepisanych zajęć, wynikających z postanowień niniejszej ustawy, zawartych w art. 2, 5, 7 i 11

o ile spowodowane zostały środkami śmiercionośnemi, używanemi w wojsku (broń palna i sieczna), mają prawo do takiego zaopatrzenia, jakie przysługuje inwalidom wojennym w rozumieniu art. 2 i na podstawie warunków ustawy z dnia 18 marca 1921 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin oraz o zaopatrzeniu rodzin po poległych i zmarłych lub zaginionych bez własnej winy, których śmierć, względnie zaginięcie pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojskową (Dz. Ustaw R. P. Nr. 32/21 poz. 195) oraz ustawy z dnia 4 sierpnia 1922 r., zmieniającej niektóre postanowienia powyższej ustawy (Dz. ustaw R. P. Nr. 67/22 poz. 608) z zachowaniem odnośnych przepisów.

Postanowienie niniejszego artykułu posiada moc obowiązującą także względem tych osób, których uszkodzenie zdrowia, względnie okaleczenie nastąpiło na skutek brania udziału w ochotniczem przysposobieniu wojskowem, począwszy od 1 stycznia 1921 r.

Art. 26. Ustanawia się przy Min. W. R. i O. P. Naczelną Radę Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, jako organ doradczy i opinjodawczy w zakresie prac, ujętych artykułem 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 10 niniejszej ustawy.

Art. 27. Rada Naczelna Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego powołuje do życia wojewódzkie i powiatowe komitety wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, a te z kolei miejskie i ewentualnie wiejskie komitety wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Art. 28. Skład i szczegółowe kompetencje Naczelnej Rady wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, sposób powoływania, skład i kompetencje wojewódzkich i powiatowych komitetów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego ustalają Min. W. R. i O. P., M. S. Wojsk., M. S. Wewn. i M. P. i O. Sp.

Art. 29. W czasie przejściowym rozporządzenia:

1) Min. W. R. i O. P. ustalą kolejność w jakiej przysposobienie wojskowe na podstawie art. 2 winno być wprowadzone i termin, od którego ma być wprowadzone;

2) Min. W. R. i O. P. ustalą terminy, od jakich w szkołach mają obowiązywać, na podstawie art. 6, przeglądy lekarskie i próby sprawności;

3) M. S. Wojsk. i M. S. Wewn. ustalą terminy, od jakich mają obowiązywać przeglądy lekarskie i próby sprawności fizycznej na podstawie art. 6. dla młodzieży pozaszkolnej;

4) odnośnych ministerstw w myśl art. 16 niniejszej ustawy ustalą stopniowość wykonania obowiązku przewidzianego tym artykułem;

5) M. S. Wewn. w porozumieniu z M. S. Wojsk. i Min. W. R. i O. P. ustala plan stopniowego wykonania przez gminy miejskie obowiązku, nałożonego w związku z art. 20 niniejszej ustawy.

Art. 30. Wykonanie niniejszej ustawy powierza się: M. S. Wojsk., Min. W. R. i O. P., M. S. Wewn., M. P. i O. S. i Min. Rolnictwa.

Art. 31. Ustawa niniejsza wchodzi w życie . . . .
. . . .

Minister Spraw Wojskowych
(—) *Sikorski*
Generał Dywizji.

Uzasadnienie.

Wniesienie ustawy spowodowane jest koniecznością unormowania rozpoczętych prac w zakresie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego i dania zasadniczych ram dalszemu rozwojowi pracy.

Celem niniejszej ustawy jest podniesienie rozwoju fizycznego i tężyzny moralnej ogółu obywateli oraz zapewnienie państwu maksymalnej zdolności obronnej.

Zasady główne ustawy:

1) Obowiązek wychowania fizycznego we wszystkich szkołach państwowych i prywatnych łącznie z wyższemi uczelniami.

2) Udostępnienie wychowania fizycznego dla młodzieży pozaszkolnej przez państwowe poparcie upoważnionych stowarzyszeń.

3) Obowiązek przysposobienia wojskowego dla młodzieży męskiej w szkołach państwowych i prywatnych, łącznie z wyższemi uczelniami, począwszy od lat 16-tu.

4) Udostępnienie przysposobienia wojskowego dla młodzieży męskiej pozaszkolnej od lat 16-tu, oraz dla starszych przez państwowe poparcie upoważnionych stowarzyszeń.



Obóz Hufców Szkolnych DOK. III. — Walka granatam

5) Udostępnienie przysposobienia kobiet w szkołach w zakresie sanitarnym, ratownictwa i opieki nad żołnierzem, oraz w stowarzyszeniach w pewnych pomocniczych rodzajach wojska przez wprowadzenie do szkół nadobowiązkowych przedmiotów i przez państwowe poparcie upoważnionych stowarzyszeń.

Ważniejsze zasady wykonawcze ustawy:

1) Ustawa ma charakter ramowy i daje szerokie możliwości wykonawcze poszczególnym Ministerstwom.

2) Wykonanie ustawy w zakresie wychowania fizycznego należy w zasadzie do Min. W. R. i O. P., w zakresie przysposobienia wojskowego do M. S. Wojsk. Oba te Ministerstwa współpracują z M. S Wew. na gruncie stowarzyszeń.

3) Powiązanie przysposobienia wojskowego ze służbą w wojsku stałem zostało zapewnione przez wprowadzenie ulg.

4) Przygotowanie dostatecznej ilości instruktorów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego zapewnione zostało przez przewidzenie Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego oraz stworzenie stałej kadry instrukcyjnej.

5) Dla umożliwienia wykonania niniejszej ustawy nakłada się obowiązek na gminy miejskie dostarczania i urządzania boisk, strzelnic i. t. p. terenów dla ćwiczeń.

6) Współdziałanie poszczególnych organów państwowych i samorządowych oraz społeczeństwa zapewnione zostało przez utworzenie Rady Naczelnej i Komitetów wychowania fizycznego i przysposopienia wojskowego.



Strzelnica obozów p. w. DOK. X.

K. K.

II Narodowe Zawody Strzeleckie w Krakowie.

6, 7, 8, i 9, IX 1925.

Dalsze konkurencje. — Rozdanie nagród.

KONKURS PRZEDOLIMPIJSKI.

Odległość 400 m. Broń długa dowolna. Jedna serja 10 strzałów. Tarcza średnicy 2 m, podzielona na 5 okręgów. Maximum osiągalne—50 punktów.

Kpt. Zych, który z obecnym mistrzem Polski por. Kowalczewskim osiągnął w strzelaniu z broni długiej na 300 m. równą liczbę 186 punktów, w konkursie przedolimpijskim uzyskał przewagę nad swym zwycięskim rywalem, bijąc 45 punktów na 50 możliwych. Przed samemi zawodami wspomnieliśmy o tem, że por. Kowalczewski przybędzie na zawody należycie technicznie wyposażony. I nie omyliliśmy się. Jego bagaż przypominał mały skład broni różnego gatunku i typu, a wśród niej oczywiście: „oryginalny Martini". A jednak kpt. Zych ze swoim Mauserem odnosi zwycięstwo. Czyżby por. Kowalczewskiemu nie dopisała broń precyzyjna (41 punktów) lub amunicja? Wydaje się najprawdopodobniejszem, że strzelec nie poznał dostatecznie właściwości swej broni, bo ją otrzymał na zbyt krótki czas przed zawodami. W przeszłym roku na strzelaniach olimpijskich por. Kowalczewski w tej samej kategorji, strzelając z Mausera, miał 42 punkty, więc, kto wie, czyby i na zawodach narodowych nie miał z Mausera lepszego rezultatu. Zorjentujmy się, jak wyglądają nasze szanse międzynarodowe. Czesi, nasi najbliżsi sąsiedzi, mieli w roku 1924 najlepszy wynik, uzyskany przez Garhoffera 44 pkt, Węgrzy — całkiem się z tego strzelania wycofali, Rumuni, pomimo zaopatrzenia się na miejscu w broń precyzyjną nie wyszli poza 44 punkty i wywalczyli swoje honorowe miejsce w strzelaniu na 600 i 800 m, gdzie nawet w rękach bylejakich strzelców broń precyzyjna jest lepsza od każdej innej „regulaminowej". Najlepszy wynik w naszej drużynie olimpijskiej miał kpt. Gościewicz 45 pkt, na obecnych zawodach lubujący się przeważnie w czwartych i piątych miejscach, tym razem zajmując trzecie miejsce z 42 punktami. Dalsi nasi sąsiedzi i „państwa zaprzyjaźnione" pozostawili nas w tyle. Belg Van Asbroeck — 47 pkt, Duńczyk N. Larsen—50 punktów t. j. maximum tego, co jest do osiągnięcia, Finlandczyk A. Valkama — 49 pkt, Francuzi Roes i Rumeau po 50 pkt, Szwajcar Frondli — 50 pkt, Amerykanie Fisher i Hinds Sidney po 50 pkt, Szwed Johanson — 50 pkt. Powyższe

przykłady przytoczyłem na obronę broni precyzyjnej — tylko ją trzeba mieć dłużej i porządnie poznać.

Według kolejności w strzelaniu na 400 m zwycięzcami byli kpt. Zych Ludwik 45 pkt, p. Ostrowski Aleksander 42, kpt Gościewicz 42, kpt Popek Józef 41 i p. Łuczkowski Adam 41 pkt. Jeśli mowa o poprawie klasy strzeleckiej, dodajmy do tego, że piętnasty sierż. Bilecki Michał ma 40 punktów — wynik zupełnie jak na nasze stosunki dobry.

O NAGRODĘ MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH.

Odległość 75 m (100 kroków). Broń typu wojsk. Jedna serja 10 strzałów w jednej minucie. Tarcza średnicy 80 cm Maximum 100 punktów.

Strzelali najlepsi zawodnicy z kategorji Krakowa i Polski — po 15 z każdej. Niestety nie danem było obserwującym zakosztować tej emocji, jaką mieć winni przy tem strzelaniu.

Techniczne urządzenie strzelnicy nie pozwalało na przeprowadzenie równoczesnego strzelania tej serji, co powiększyłoby moment psychicznego nastrojenia się zawodników i co odpowiadałoby bardziej charakterowi tego strzelania, polegającego na „odparciu ataku". Strzelanie w pojedynkę nie pociągało ciekawych poza samymi zawodnikami. Pod względem propagandowym strzelanie o nagrodę Ministra Spraw Wojskowych nie zostało wykorzystane.



KPT. GOŚCIEWICZ,
mistrz Polski w strzelaniu z broni małokalibrowej.

Zwycięskim strzelcem był mjr Gabryel Władysław, osiągnąwszy 75 pkt. Drugie

Przed wojną a dziś.

Na zebraniu towarzyskiem z okazji jubileuszu „Strzelca" została rzucona myśl nawiązania ściślejszego kontaktu Związku Strzeleckiego ze społeczeństwem przez założenie t. zw. oddziału sztabowego przy Zarządzie Głównym.

Myśl ta nie nowa — praktykowana przed wojną, wydawała wówczas poważne rezultaty.

Gdy tworzył się nasz młody ruch strzelecki, w pierwszych jego zaczątkach w szerszem społeczeństwie nie znalazł on oddźwięku, a strzelców i drużyniaków nazywano pogardliwie c. i k. powstańcami lub wojskiem papierzanem. Powstała wówczas myśl zdobycia szturmem opinji społeczeństwa, a rolę tę wzięły na siebie kobiety. Trzeba było przemóc obojętność jednych, kruszyć bojaźń tych, którzy drżeli na samą myśl nielojalności względem „Austrji i Najjaśniejszego Pana". W gorącym ogniu słów i czynów przetapiano nowych ludzi i nowe dusze.

Z inicjatywy komendantki żeńskich oddziałów strzeleckich, Zofji Zawiszanki, w końcu 1912 r. powstało przy II polskiej drużynie strzeleckiej w Krakowie napół konspiracyjne Koło Obywatelskie Kobiet, znane pod nazwą miłośniczek drużyn, zadaniem którego było dać opiekę i pomoc moralną i materjalną a zarazem być łącznikiem między niemi a społeczeństwem. W zakres działalności tego koła wchodziło to wszystko, czem kobieta Polka może się przyczynić do rozwoju przyszłych kadr powstańczych, a w chwili stanowczej objąć prace pomocnicze, aby wszystkich zdolnych do noszenia broni wysłać na front. Koło to podzieliło się na 3 sekcje: intendentury, sanitarną i gospodarczą, a na czele tych prac stanęły panie: Surzycka jako przewodnicząca, Tokarzowa, zastępczyni przewodn., Ziembicka sekretarka, Krzyżanowska skarbniczka. Następnie kierowniczki sekcyj: Górowa Kiernikowa, Bilewska, a łącznikiem między Kołem a drużyną — Wanda Filipkowska.

Poszczególne sekcje zabrały się energicznie do pracy. Intendentura szyła plecaki, chlebaki, bieliznę, haftowała odznaki i t. p. Sekcja sanitarna zorganizowała kursy dla sanitarjuszek w szpitalu św. Łazarza w Krakowie, a następnie paromiesięczna praktyka w ambulatorjum tego szpitala pozwoliła w granicach możliwości przysposabiać sanitarjuszki drużyniaczki do ich roli w czasie wojny. W dwa lata później w czasie wojny wiele z nich zaszczytnie spełniło swój obowiązek. Sekcja dochodowa urządzała loterje, koncerty, wydawała broszury i kartki korespondencyjne z agitacyjną treścią, a wszystkie te prace za pośrednictwem członkiń coraz szerzej i głę-

miejsce zdobył kpt Lewiński 74 pkt, trzecie sierż. Szemczyszyn Michał 73 pkt, czwarte por. Waszkiewicz Eugenjusz 73 pkt i piąte kpt. Przybylski Władysław 71 punktów.



ERNEST CIEŚLEWSKI,
b. dowódca 2 p. lotn., mistrz Polski w strzelaniu z broni krótkiej typu wojskowego.

O NAGRODĘ PRZECHODNIĄ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

Odległość 300 m. Broń dowolna. Zespół 3 zawodników z różnych stowarzyszeń lub klubów jednej miejscowości, każdy strzela jedną serję 10 strzałów. Maximum zespołu 300 punktów.

W tym roku jedno tylko ze stowarzyszeń zdobyło się na ufundowanie nagrody przechodniej t. j. nasz Związek Strzelecki. Związek w dziedzinie krzewienia strzelectwa ma ogromną zasługę, inicjując narodowe zawody, kształcąc instruktorów strzeleckich i nawiązując łączność z międzynarodowem strzelectwem. Nagroda przechodnia Związku świadczy o zorjentowaniu się Zarządu Głównego w jednej z bolączek naszego ruchu strzeleckiego, mianowicie, braku wykwalifikowanych i zamiłowanych strzelców cywilnych. Należy możliwie szybko postarać się o nich i oto regulamin nagrody przechodniej Związku jest niejako gorącym apelem do wojskowych strzelców, aby tworząc u siebie miejscowe zespoły, które walczyć będą o tę nagrodę, wychowywali sobie i ćwiczyli równocześnie kilku cywilnych zawodników i w ten sposób mimo

---

biej przenikały do społeczeństwa, rozgałęziały się i, promieniując, wytwarzały koło siebie coraz więcej zrozumienia.

W końcu 1913 roku z przyczyn politycznych, powstałych na tle coraz wyraźniej zarysowujących sią dwóch orjentacyj, zaszły w zarządzie Koła Obywatelskiego Kobiet pewne zmiany. Na miejsce ustępujących pań: Surzyckiej i Ziembickiej weszły p. Natalja Steinowa, Sława Zszrednicka, następnie Jadwiga Dobrowolska. Zmienił się też i typ zebrań, które z salonów p. Surzyckiej przeniosły się do własnego lokalu drużyny na Dolnych Młynach. W tym czasie powstało przy II polskiej drużynie strzeleckiej na wzór Koła Obywatelskiego Kobiet, Koło miłośników sztuki wojskowej z prof. drem Wacławem Tokarzem. prezesem Drużyn Strzeleckich na czele.

Koło to bardzo często urządzało wspólne zebrania z Kołem Obyw. Kobiet, a pierwszym sukcesem tych kół było zakupienie kilku manlicherów z urządzanych dochodówek. Z wiosną 1914 roku połączone koła zajmowały się aprowizacją oddziałów, wyruszających na ćwiczenia, a poszczególni członkowie brali w nich często osobisty udział.

Ostatnią zbiorową pracą Koła Obyw. Kobiet były przygotowania do mającego odbyć się w lipcu 1914 r. kursu dla instruktorów strzeleckich. W myśl pięknej odezwy komendanta drużyny krakowskiej, Jerzego Narbuta (dzisiejszego gen. Łuczyńskiego) zbierano pieniądze lub prowianty dla uczestników kursu oraz uszyto po 200 sztuk poszewek i sienników.

Wybuch wojny z powodu pory wakacyjnej zastał koło rozproszone. Pozostałe w Krakowie członkinie wstąpiły częściowo do żeńskich oddziałów strzeleckich, które pod komendą Janiny Dąbrowy (Antoniewiczówny) pełniły służbę pomocniczą dla legionów, walczących w polu (intendentura, skarb, sanitarjuszki) inne zaś, powołując do życia Ligę Kobiet pod tą nową postacią niosły pomoc materjalną i moralną legionom w polu i w szpitalach.

Tworzący się dziś oddział sztabowy przy Zarządzie Głównym może nieraz będzie się musiał uciec do doświadczenia, nabytego przez swych poprzedników z przed wojny, dostosowując i rozszerzając odpowiednio swe ramy do współczesnych nieco zmienionych warunków pracy oraz jej rozmiarów jako akcji pomocniczej już nie szczupłych kadr legionowych, lecz dla wielkiej armji 30-to miljonowego państwa.

Jadwiga Czaki.

woli krzewili zamiłowanie do strzelectwa wśród stowarzyszeń.

Na potwierdzenie słuszności tej zasady w tym roku w Krakowie improwizono na miejscu zespoły. Widać było różnicę klasy. Ale chęci było b. dużo. Stawało 28 zespołów. Nagrodę zdobył zespół lwowski: p. Gutowski Andrzej, por. Romańczyk Wład. i por. Borzemski Marjan za 210 punktów. Drugie miejsce zajął Lwów II (por. Kowalczewski, por. Chuderski i p. Ostrowski 204), trzecie Pułtusk (p. Kobyłecki, mjr Bobrowski i kpt Bowiek 195), czwarte Brześć (mjr Sztarejko, por. Swianiak, p. Siucirk 190) i piąte Cieszyn (kpt Zych, p. Wiczak i mjr Jacorzyński 182).

Na tem strzelaniu wyczerpał się program, obejmujący broń długą.

KONKURS PRZEDOLIMPIJSKI Z DOWOLNEJ BRONI KRÓTKIEJ.

Odległość 25 m Sześć sylwetek. 3 serje po 6 strzałów. Czas eliminacyjny 8 sek. Maximum osiąg. 18 pkt.

Pierwsze miejsce zajął p. Drohojowski, mając 17 pkt, drugie—kpt Gościewicz 17 pkt, trzecie ppłk szt. gen. Wecki Stan. 16 pkt, czwarte por. Zaleski Kaz. — 16 i piąte pułk. Butler Witold — 16 pkt. Rezultaty są dobre. Jeden minus spostrzeżony jeszcze, to zbyt mała konkurencja ze strony strzelców cywilnych.

STRZELANIA MYŚLIWSKIE.

Strzelania myśliwskie obejmowały trzy mistrzostwa Polski. Z natury swej strzelania te są nadzwyczaj efektowne i nadają się na otoczenie ich specjalną opieką ze strony Komisji Zawodów. Na przyszłość muszą zająć więcej poczesne miejsce, jako zawierające, poza wartościami propagandowemi, wartości wychowawcze i wojskowe. Wojskowi zawodnicy doszukiwali się „bojowości" strzelania do jelenia, stając z bronią wojskową. Oczywiście wszystko można, na upartego „i do ryby z nożem", ale dobrze będzie na III nar. zawodach mieć broń myśliwską. Mistrzem Polski w strzelaniu pojedyńczym do jelenia na odległość 100 metrów został p. dr. Ruczka Aleksander, osiągnąwszy 14 pkt na 25 możliwych. Wynik w porównaniu z zeszłorocznym słaby.

Drugie miejsce zajął p. Patalas 13 pkt, trzecie p. Drohojowski 13 pkt, czwarte ppłk Wecki 11 pkt i piąte p. Łysakowski Tadeusz 11 pkt,

Na obniżenie wyników wpłynęło zaów techniczne urządzenie strzelania, któremu choć w gruncie rzeczy pod względem funkcjonowania nic poważnego zarzucić nie było można, ale było dość... sztuczne. No i czas był nieodpowiedni.

W strzale podwójnym zwyciężył por. Borzemski, osiągając 25 pkt na możliwych 50. Drugim był kpt. Lewiński 20 pkt, następnie por. Stankiewicz 19 pkt, p. Drohojowski 16 pkt i por. Bukowski 9 pkt. Kończono to strzelanie podczas mroku i w czasie deszczu.

O mistrzostwo Polski w strzelaniu do krążków, odległość 15 m, pula 20 strzałów po 2 do krążka. Przy niezbyt licznym udziale zawodników mistrzostwo w tym strzelaniu zdobył p. Buszczyński Tadeusz, osiągając 10 punktów na 11 strzałów, drugim był p. Jabłonowski Józef — 9 pkt. na 12, trzecim por. Borzemski—9 pkt. na 12, czwartym p. Kryszkiewicz Edmund—9 pkt. na 17 i piątym por. Bukowski—8 pkt. na 16.

O udziale członków Związku Strzeleckiego w II Narodowych Zawodach napiszę w następnym numerze.

S. K. K.

Organizacja rezerw w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

II

Gwardja Narodowa składa się z ochotników, którzy poza swemi codziennemi zajęciami, zgadzają się na branie udziału w ćwiczeniach i t. p.zajęciach, jako gwardziści narodowi.

Liczyła ona w 1922 r. 159.658 ludzi, — Sztab Obrony Narodowej przewidywał jej zwiększenie do 238.950 ludzi.

Według Sec. 110 Aktu Obrony Narodowej: każdemu oficerowi i szeregowemu Gwardji Narodowej należy się $^1/_{30}$ pensji (gaży lub żołdu) miesięcznej, pobieranej przez odnośne szarże Armji Regularnej za każde ćwiczenie, przepisane dla tej organizacji, w której dany gwardzista narodowy bierze udział przez czas nie krótszy, niż 1½ godziny, nie przewyższający jednak 8 godzin w ciągu miesiąca kalendarzowego i nie przewyższający 60 ćwiczeń w ciągu roku kalendarzowego z tem, aby ten okres „czynnej" służby wojskowej był równoznacznym z wykonaniem ćwiczeń przepisanych (wyjąwszy służbę, do której każdy członek Gwardji Narodowej może być prawnie powołanym — wtedy otrzymuje on pensję swej szarży równą odnośnej pensji szarży Armji Regularnej), i aby mógł być zaliczonym jako wykonanie ćwiczeń, przewidzianych przez Sekretarza Wojny.

Jakkolwiek płaca ta nie jest znaczną, to jednak zupełnie trafnie, mojem zdaniem, Amerykanie ją uchwalili i przyjęli zgodnie z zasadą: „nic darmo", wykluczając w ten sposób wynik „pracy honorowej", wpływającej dosyć ujemnie na karność.

Szkolenie oddziałów Gwardji Narodowej a zwłaszcza jej oficerów jest postawione na poziomie równym z Armją Regularną, co widać choćby z pisma okrężnego (Circular Letter) № 98 z 1922 r., opublikowanego przez Biuro Milicji, w myśl którego każdy oficer Gwardji Narodowej musi być poddany w ciągu roku badaniu co do swych zdolności fizycznych. W składzie komisji powinien być albo lekarz Armji Regularnej lub Gwardji Narodowej, lub też, w razie jego nieobecności, oficer sekcji lekarskiej korpusu oficerów Rezerwy lub też korpusu lekarskiego Rezerwy Gwardji Narodowej. Wszystkie niedomagania fizyczne mają być szczegółowo notowane.

Prócz tego w tem samem piśmie okrężnym przewidziano zestawienie corocznie list kwalifikacyjnych poszczególnych oficerów Gwardji Narodowej. Listy te mają być sporządzane do 31 grudnia każdego roku.

Dla lepszego wyszkolenia oficerów Gwardji Narodowej posyła się ich (w miarę możności) do odpowiednich szkół oficerskich lub też na kursa.

Wyznaczeni od czasu do czasu oficerowie Armji Regularnej przeprowadzają inspekcję oddziałów Gwardji Naropowej, co przyczynia się nietylko do usunięcia ewentualnych braków wyszkolenia, lecz pozwala zespolić ją z Armją Regularną i wytworzyć niezbędną łączność między temi dwoma składnikami jednej siły obronnej państwa.

Gwardja Narodowa jest naprawdę siostrą Armji Regularnej.

Gwardja Narodowa tworzy się w poszczególnych Stanach, podlega jednak, jak z powyżej przytoczonych rozkazów wynika, rozporządzeniom władz centralnych państwa (Ministerjum Wojny, Biuro Milicji).

Celem jej jest dostarczenie państwu odpowiedniej liczby ludzi zorganizowanych, wyćwiczonych, uzbrojonych i wydyscyplinowanych wojskowo.

Wysokie wymagania, stawiane jej członkom, zwłaszcza oficerom, zapewniają należyty dobór odpowiednich sił.

Komitet, złożony z przedstawicieli Sztabu Generalnego i Gwardji Narodowej, w raporcie do Sekretarza Wojny z 23 stycznia 1923 r. stwierdza, po uwzględnieniu odpowiednich pozycji budżetowych poszczególnych stanów i rządu centralnego St. Zj. Am. Półn., że należy przyjąć w przyszłości jako minimalny stan oddziałów Gwardji Narodowej — 250.000 ludzi.

Tę liczbę uważa za minimum. niezbędne do wykonania zadania obrony narodowej, wyrażając nadzieję, że zostanie ona osiągnięta nie później niż 30 czerwca 1926 r.

Tę 250.000 Gwardji Narodowej ma być podzielone na następujące jednostki:

a) 18 dywizji piechoty,

b) 4 dywizje jazdy,

c) 130 kompanji załóg portowych (harbourdefens),

d) 12 pułków piechoty do zadań specjalnych,

e) rezerwowe organizacje korpusów, armji i Gen. Kw. Gł. już sformowane lub w stadjum organizacji;

f) jednostki, nie włączone do dywizji lub jednostki specjalne;

g) jednostki uzupełniające.

Komitet przewidywał przekroczenie tej (250.000) cyfry przy zastosowaniu tabeli organizacyjnej w 1920 r.

Przewidziano również zmniejszenie etatów kompanij sztabowych, baonów i brygad.

Komitet zostawił dużą swobodę działania Biuru Milicji i odnośnym władzom poszczególnych stanów, polecając jednak stosowanie się do norm, istniejących w poszczególnych okręgach korpusów.

Zmiany, zapewniające korzystniejszy podział jednostek lub uzupełnienie dywizji G. N., można przeprowadzać za zgodą zainteresowanego stanu.

Opracowanie nowej tabeli organizacyjnej powierzono Biuru Milicji.

Zagadnienie rezerw Gwardji Narodowej stało się bardzo żywotnem, jeżeli zauważymy, że dla przejścia z etatu pokojowego na bojowy 22 dywizji Gwardji Narodowej potrzeba dodatkowo 8.800 oficerów (etat pokojowy 10.800 oficerów). Wysuwano różne projekty, między innemi „Stowarzyszeń x p. p.“, mających na celu pracę nad tymi sympatykami Gwardji Narodowej, którzy z powodu nawału zajęć nie mogą uczęszczać na przepisane ćwiczenia, a więc nie mogą być członkami Gwardji Narodowej.

Członkami takiego stowarzyszenia Oficerów Rezerwy Gwardji Narodowej mogliby być wykwalifikowani podoficerowie rezerwy i ludzie, posiadający kwalifikacje na oficerów rezerwy, a nie mogący z powodu swych zajęć być członkami Gwardji Narodowej.

Zwiększenie stanu liczebnego Gwardji Narodowej i jej należytego wyszkolenia jest nieustanną troską zarówno rządu centralnego jak i rządów stanów. Dowodem tego jest budżet z 1922 r., według którego na Gwardję Narodową wydano 46.000.000 dolarów, z czego 25.815.000 wydatkował rząd centralny, 20.234.000 dolary rządy poszczególnych stanów.

Na posiedzeniu w 1923 r. Komitet zaznaczył, że Gwardja Narodowa jest zbyt kosztowną, głównie z powodu zbyt wielkiej ilości jednostek technicznych i pomocniczych, to też według zdania tego komitetu należałoby ograniczyć ilość tych jednostek, które można zorganizować podczas wojny.

(c. d n.).

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY STRZELECKIE W ROKU 1926 ORGANIZUJE RZYM?

Na ostatniem posiedzeniu delegatów Międzynar. Związku Strzeleckiego w St.-Gallenie, wobec oświadczenia delegatów szwedzkich, że nie mogą podtrzymać poprzedniej gotowości zorganizowania w r. 1926 miedzynar. zawodów strzeleckich, zgłosiły sie na ich miejsce dwa państwa: Ameryka, proponując Filadelfję i Włochy — proponując Rzym.

Ze względu na trudności finansowe więcej szans posiada Związek Włoskich Strzelców i najprawdopodobniej na przyszły rok Rzym gościć będzie zawodników z całego świata.

PODZIĘKOWANIE.

Pani Emilja Augustowa
Lewakowska,
Milanówek, willa Zacisze,

ofiarowała na Związek Strzelecki z rodzinnych zbiorów białą broń z r. 1863.

2 rapiry, które służyły do ćwiczeń przed wybuchem powstania.

Szablę, którą walczono w powstaniu.

Zarząd Główny Związku Strzeleckiego składa Jej niniejszym serdeczne dzięki.

M. T. Kuhnke (—) *Dr. K. Dluski*
Sekretarz. Prezes.

Adres Redakcji i Administracji: Al. JEROZOLIMSKIE № 27 (dawniej 41). TELEFON 415-81.
Administracja otwarta: od g. 12-ej rano do 3-ej p. p. Konto czekowe P. K. O. 3.944.
Redaktor przyjmuje: Od g. 2-ej do 3-ej p. p **Redakcja rękopisów nie zwraca.**
Przedruk artykułów dozwolony z zaznaczeniem źródła.

WARUNKI PRENUMERATY: rocznie 15 zł. — półrocznie 8 zł. — kwartalnie 4 zł. — miesięcznie 1 zł. 50 gr. Nr. pojedyńczy 40 groszy, zagranicą o 50% drożej.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 120 zł., ¼ strony 70 zł., 1/8 strony 40 zł. 1/16 20 zł.

Redaktor: **TYTUS CZAKI.**

Redaktor odpowiedzialny: **MACIEJ KUHNKE.** Wydawca: **TOW. ZWIĄZEK STRZELECKI.**

Druk W. Maślankiewicz i F. Jabczyński, Warszawa, Nowogrodzka 17.